

Katarzyna Bielawska

Znaczenie alkoholu w rytuałach Asatru

Asatru jest nurtem neopogaństwa odwołującym się do tradycji starożytnych i średniowiecznych Germanów, założonym w roku 1973 przez islandzkiego poetę Sveinbjórna Beinteinssona. Asatru to dosłownie "wiara w Asów", germańskich bogów. Wyznawcy tej religii w dużym stopniu starają się opierać swoje wierzenia i rytuały na naukowej krytyce dostępnych źródeł literackich (mitów, sag, pieśni skaldów, kronik) i archeologicznych, wielu jej przywódców to profesjonalni germaniści i religioznawcy.

Duży nacisk w doktrynie Asatru położony jest na wypełnianie norm etycznych, tworzenie oraz podtrzymywanie więzów rodzinnych i społecznych. Neopoganie tego nurtu głoszą szacunek nie tylko dla bogów i przyrody (co jest typowe dla neopogaństwa jako takiego), lecz także dla przodków, bohaterów, wszystkich ludzi odważnych, prawdomównych i lojalnych. Największe grupy Asatru działają w krajach skandynawskich, Niemczech, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Do tego nurtu neopogaństwa należy według różnych szacunków ok. 3000–10000 osób; trudności z określeniem liczby wyznawców wynikają z tego, że skupiają się oni w niezależnych grupach nazywanych Rodzinami (Kindred), które mogą, ale nie muszą wchodzić w skład większych federacji. Największa federacja – skupiająca kilkadziesiąt takich Rodzin – to The Troth ("Wiara") w Stanach Zjednoczonych, założona w 1988 głównie z myślą o zorganizowaniu sieci wymiany informacji i szkoleń oraz reprezentowaniu Asatru na zewnątrz [Sołtysiak 1999a]. The Troth spośród wszystkich federacji dysponuje najlepiej skodyfikowaną doktryną spisaną w ponad 800-stronicowej księdze "Our Troth" [1994], która stanowi podstawowe współczesne źródło wiedzy religijnej dla anglojęzycznych wyznawców Asatru.

To nie współczesne publikacje są jednak dla neopogana z Asatru najważniejsze, tylko średniowieczne źródła opisujące religię przedchrześcijańskich Skandynawów. Najważniejsza z nich jest *Edda Poetycka* (zwana *Starszą*) – zbiór 29 pieśni o bogach i legendarnych bohaterach, zawierający także przypisywaną Odynowi *Pieśń Najwyższego* (Havamal) z licznymi wskazówkami etycznymi [Edda Poetycka 1986]. Ważne uzupełnienie do niej stanowi *Edda Prozaiczna* (*Młodsza*), podręcznik pieśniarstwa skaldycznego napisany w XIII w. przez Snorriego Sturlusona [Snorri 1954] i zawierający systematyczny wykład skandynawskiej mitologii. Wyznawcy Asatru

sięgają także do innych średniowiecznych źródeł: w sagach znajdują opisy codziennego życia, z chrześcijańskich kronik czerpią informacje o rytuałach i świątyniach. Ponieważ nie wszystko o średniowiecznym pogaństwie wiadomo, a wielu istotnych elementów kultury średniowiecznych Skandynawów nie da się współcześnie odtworzyć (jak choćby sądownictwa lub krwawych ofiar), Asatru jest nie tyle ścisłą rekonstrukcją dawnej religii, co próbą stworzenia nowej jakości inspirowanej przeszłością.

Charakterystyczną cechą Asatru, rzucającą się w oczy już przy pobieżnym oglądzie tej religii, jest ogromne rytualne znaczenie alkoholu (zwłaszcza miodu i piwa). Alkohol wykorzystywany jest – niekiedy w dużych ilościach – podczas niemal wszystkich świąt i uroczystości. Niektórzy obserwatorzy Asatru uważają nawet, że jest to religia alkoholików [Reimer–Muller 1994], a sami przywódcy religijni wiele energii tracą na przestrzeganie, żeby nie upijać się podczas świąt, zwłaszcza wtedy, kiedy w rytuale uczestniczą osoby z zewnątrz.

Poniżej przedstawię bardziej szczegółowy opis sposobów wykorzystywania alkoholu w rytuałach Asatru. Podejmę także próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu tak duże znaczenie alkoholu wynika z adaptacji wzorców średniowiecznego pogaństwa – i czemu w ogóle zrytualizowane spożywanie miodu i piwa ma służyć.

Geneza alkoholu według Snorriego Sturlusona

Pochodzenie miodu pitnego zostało objaśnione przez Snorriego Sturlusona w *Eddie Prozaicznej* [Skaldskaparmal 58]. Włożył on w usta boga pieśniarstwa Bragi opowieść o Kvasirze, najmądrzejszym z ludzi, stworzonym ze śliny bogów na znak przymierza Asów z Wanami. Pewnego dnia został on zaproszony na ucztę do Asów i tam podstępem zabity przez dwóch zazdrosnych karłów, Fjalara i Galara. Karły poinformowały Asów, że Kvasir udusił się od nadmiaru własnej wiedzy i w ukryciu zmieszały krew Kvasira z miodem. W ten sposób powstał miód pitny o niezwykłych właściwościach. Karły napój ten przelały do dwóch glinianych naczyń o nazwach Son i Bodn oraz kociołka Odrörir. Ten, kto z nich wypił, stawał się ponadprzeciętnie mądry i uzdolniony w sztuce skaldycznej. Karły chciały zachować dla siebie ten cenny skarb, nazywany odtąd Miodem Skaldów – dlatego postanowiły ukryć go daleko. Uciekając zabiły podstępem rodziców olbrzyma Suttunga. Żądny zemsty Suttung zagroził karłom, że utopi je w morzu, a one, przerażone, w zamian za wolność zaoferowały mu miód. Sut-

tung przystał na to, zabrał miód i ukrył go w Hnitbjörg, stawiając na straży swoją córkę Gunnlöd. Kiedy Asowie dowiedzieli się o wszystkim, postanowili odebrać Suttungowi cenny trunek i posłali Odyna, żeby odzyskał spuściznę Kvasira. Odyn pod postacią parobka Bölverka zatrudnił się u Baugiego, brata Suttunga, żądając w zamian za pracę łyk cudownego miodu. Po namowach Baugiego Suttung zgodził się oddać jedną kroplę. Jak się okazało, był to podstęp. Baugi usiłował zabić parobka, lecz ten przemieniając się w węża wślizgnął się do grotu, gdzie Gunnlöd pilnowała miodu. Przez trzy noce współżył z nią, za co dziewczyna obiecała mu trzy łyki miodu. Pierwszym łykiem Odyn opróżnił Odrörir, drugim cały Bodn, a trzecim Son, po czym przemienił się w orla i odleciał do Asgardu. Kiedy Asowie zobaczyli, że Odyn nadlatuje, przygotowali naczynie, do którego bóg splunął miodem. Od tej pory każdy, kto chce zostać poetą lub uczonym, wypija odrobinę trunku z błogosławieństwem bogów Asgardu [por. Soltysiak 2002].

Opowieść ta pokazuje, dlaczego alkohol jest tak ważny. Miód pitny to napój święty, krew Kvasira i pośrednio ślina bogów. Ma on właściwości magiczne i daje natchnienie tym, którzy chcą wychwalać bogów pięknymi słowami. Alkohol daje możliwość zbliżenia się ludzi do bogów i bohaterów. Wyznawcy Asatru są bowiem przekonani, że wszystkie organizowane przez nich uczty, rytuały i ceremonie odbywają się także w świecie bogów. Tak więc Asowie, Wanowie i duchy opiekuńcze biorą czynny udział we wszystkich świętach, popijając ten sam trunek. Stąd ogromne znaczenie ma forma odprawianego rytuału oraz jakość i ilość przygotowywanych oraz spożywanych przez wyznawców Asatru napojów i pokarmów.

Przygotowanie do rytuału

Podczas rytuałów Asatru najczęściej wykorzystywany jest miód pitny, różne rodzaje piwa, jablecznik. Mniejszą popularnością cieszy się wino, nieliczni neopoganie preferują mocne trunki: wódkę i bimber. Dopuszczane są także likiery, nalewki, a nawet napoje bezalkoholowe dla tych, którzy nie mogą lub nie chcą pić alkoholu (niepełnoletni, kierowcy, abstynenci, kobiety w ciąży). Większość wyznawców Asatru zaopatruje się w sklepach, ale wszyscy zgodni są co do tego, że najlepsze jest własnoręcznie uwarzone piwo lub miód [Dauster 1992]. Za przykład biorą olbrzyma Ægira, który musi co roku zimą organizować uczty bogom, odkąd Thor zdobył dla niego warnik na miłą głęboki [Hymiskvida].

Najbardziej wskazanym rytualnym alkoholem jest miód pitny, mocny i słodki. Ponieważ w Stanach Zjednoczonych trudno go dostać, często jest imitowany przez wino z dodatkiem miodu pszczelego lub cukru.

Poza alkoholem do odprawienia rytuałów potrzeba pięciu podstawowych rekwizytów: ołtarza (może być to stolik, kamień lub pieńek), misy ofiarnej nazywanej *blotbolli* lub *hlaut* (do niej zlewana jest ofiara), gałązki do błogosławieństw, młota (prawdziwego lub talizmanu) i oczywiście rogu. Róg jest bardzo ważny, ponieważ symbolizuje Studnię Przeznaczenia, przy której Asowie zbierają się na *thing*.

Symbol

Symbol jest rytuałem praktykowanym przez wszystkich wyznawców Asatru, mającym na celu stworzenie i umocnienie wspólnoty ludzi, zmarłych przodków i bogów. Cały ceremonial rozpoczyna *godri* (kapłan), *gydia* (kapłanka) lub głowa Rodziny, pozdrawiając bogów i zgromadzonych. *Symbol* odbywa się na siedząco, najczęściej przy stole. Według tradycji pierwszy toast należy do organizatora uroczystości, później róg krąży w kręgu. Tylko osoba trzymająca róg może przemawiać i nikt nie ma prawa jej przerwać. Dobre wychowanie nakazuje nie zanudzać słuchaczy zbyt długim przemówieniem. Jeśli toast jest nudny, pieśń fałszywie zaśpiewana, poemat źle recytowany, a poglądy głupie, uczestnicy ceremonii muszą zachować dla siebie wszystkie uwagi i komentarze. Jeśli jednak toast godzi w honor kogoś z Rodziny, może on wznieść kontr-toast, gdy róg jest w jego dłoniach – wtedy także nikt nie ma prawa mu przerwać. Jeśli toast podoba się zebranym, mogą wyrazić to krótkim okrzykiem. Według neopogan wszystkie wypowiedziane podczas toastu słowa, które zostały zatwierdzone łykiem alkoholu, wędrują do Studni Przeznaczenia, gdzie zostają na wieki.

Jeśli grupa wyznawców jest mała (2–5 osób), to wśród uczestników krąży jeden duży róg, po dłuższym toaście każdy wypija łyk i przekazuje róg następnej osobie. Jeśli jednak zgromadzonych jest wielu (może być nawet 100–200 osób), to każdy z członków Rodziny ma swój własny mniejszy róg i po toaście wypija jego zawartość.

Często przez cały wieczór uczestnicy *symbol* piją z kielichów i jedynie podczas toastów *minne-symbol*, wznoszonych na cześć zmarłych i przodków, używają rogu. Alkohol w rogu jest uzupełniany przez wybrane kobiety. Nalewająca do rogu jest identyfikowana z *idisa* – duchem opiekuńczym, lub *walkirią* – dziewicą podającą miód Odynowi i bohaterom

w Walhalli [por. Grimnismal 36]. Dbą ona o to, aby róg zawsze był pełny i każdy mógł wypić tyle, ile chce.

Symbel może przybierać różne formy. Pierwszy rodzaj rytuału to *minne-symbel*, odbywający się podczas świąt kalendarzowych i zwykłych biesiad Rodziny. *Minne* znaczy "pamięć" – w tym wypadku pamięć o przodkach, bogach i składanych im obietnicach. Tego rodzaju *symbel* składa się z trzech kolejek toastów. Pierwszy wznoszony jest przez prowadzącego rytuał na cześć bóstwa będącego patronem danego spotkania lub święta. Następnie każdy z uczestników kolejno wychwala swojego boskiego patrona i podaje róg następnej osobie z kręgu. Drugi toast jest wznoszony na cześć któregoś z bohaterów, najczęściej legendarnych. Ostatni wreszcie toast przypomina uprzednio złożoną przysięgę, lub po prostu jest opowieścią o dokonanych czynach. Podczas tego rytuału przemawiają bardzo krótko i treściwie. "Our Troth" podaje w skrócie: "Pierwszą rundę poświęcamy bogom, drugą pamięci bohaterów, trzecią tym, którzy rządzą naszymi uczuciami".

Inny, krótszy rytuał to rzadko praktykowany *symbel* handlowy, urządany na cześć kupców i przybyłych niespodziewanie gości. Ma on bardziej luźny charakter. Pierwszy toast wznoszony jest ku czci bogów lub bogiń, a drugi jest całkowicie dowolny, często w formie poematu, opowieści lub pieśni.

Tak zwany *symbel* biesiadny odbywa się najczęściej podczas uroczystości rodzinnych takich, jak narodziny dziecka, nadanie imienia, ślub, lub osiągnięcie dojrzałości. Składa się z trzech toastów wznoszonych przez kapłana: najpierw ku czci Odyna (lub Thora, jeśli ktoś nie żyje w zgodzie z Odynem), drugi ku czci Njörda, a trzeci – Freya. W mniej sformalizowanej postaci pierwszy toast poświęcony jest bogom, drugi przodkom i bohaterom, trzeci zebranych członkom Rodziny. Potem zaczyna się uczta i każdy może do woli pić i przemawiać. Ze względu na to, że zazwyczaj liczba uczestników święta jest duża, każdy pije ze swojego rogu lub kielicha.

Czwarty rodzaj rytuału to *symbel* wiążący przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Uczestnicy rytuału i tym razem wnoszą trzy toasty. Podczas pierwszego piją za to, co było i wspominają dawne wydarzenia, na przykład swój pierwszy rytuał Asatru, czyli nadanie imienia. Drugi toast wnoszą dla upamiętnienia obecnych wydarzeń i życia w Rodzinie. Trzeci związany jest z przyszłością: oczekiwaniami, marzeniami i postanowieniami. Często podczas tego święta składane są obietnice.

Najbardziej popularny i najmniej sformalizowany jest *symbel* rodzinny, organizowany przez krewnych, ewentualnie grono najbliższych przyjaciół. Tu reguły nie są ściśle przestrzegane, liczba toastów jest raczej nieokreślona

i nie ma znaczenia, jak długo przemawia rozmówca. Jeśli mówi wyjątkowo nudno, można ostentacyjnie zasnąć na stole bądź pod stołem. Zdarza się, że nie tylko mówca śpiewa pieśń, mogą mu w tym pomagać inni. Dozwolone jest również jedzenie podczas rytuału.

Aby zakończyć *symbel*, *godi* lub głowa Rodziny wstaje, bierze do ręki róg, dziękuje bogom za przybycie, proponuje im udanie się na spoczynek i stuką trzy razy w róg. Potem zaczyna się uczta. Trzeba pamiętać jednak, że każda z federacji i Rodzin Asatru ma nieco odmienne obyczaje i, co za tym idzie, nie wszędzie *symbel* wygląda dokładnie tak, jak w The Troth.

Blot

Blot to płynna ofiara składana bóstwom, bohaterom lub przodkom. W średniowieczu ofiarą była krew zwierząt, którą wyznawcy Asatru zastępują alkoholem: alkohol jest krwią Kvasira. *Blot*, podobnie jak *symbel*, ma na celu zacieśnienie więzi między bogami a ich wyznawcami. Rytuał ten odbywa się wyłącznie podczas świąt kalendarzowych. Najpierw *godi* przyjmuje pozycję modlitewną *elhas* (czyli pozycję stojącą, ze stopami złączonymi, ramionami uniesionymi ku górze w kształcie runy Υ , z dłońmi skierowanymi wewnętrzną stroną ku niebu i twarzą zwróconą na północ). Kapłan wzywa bogów i poświęca róg z alkoholem, kreśląc nad nim znak: młot Thora (*Mjöllnir*), włócznię Odyna, spiralę Freyi lub koło Wanów. Następnie *godi* pije i podaje róg zgromadzonym, każdy w ciszy wypija łyk. Kiedy róg już wróci do kapłana, bierze on ostatni łyk i zlewa resztki do misy ofiarnej, nazywanej *hlaut* lub *blotbolli*. Podczas tego rytuału od czasu do czasu wybrana kobieta (*gydia*) uzupełnia pusty róg. *Godi* może powtórzyć rytuał trzy razy. Wskazane jest zachowanie absolutnej ciszy podczas picia. Następnie kapłan zanurza w *hlaut* gałązkę i spryskuje obecnych zawartością naczynia, błogosławiąc ich. Resztką alkoholu wylewana jest na ziemię lub na kamień ofiarny. Jeśli ceremonia odbywa się w domu, alkohol z misy zostaje wypity przez uczestników. Podczas tej uroczystości upicie się jest przejawem braku szacunku dla bogów, więc należy miarkować łyki. Po ofierze *blot* najczęściej odbywa się biesiada i wtedy już można wypić dowolne ilości alkoholu.

Braterstwo krwi

Alkohol wykorzystywany jest także podczas rytuału nawiązania braterstwa krwi. Osoby zainteresowane (po okazaniu aktualnych wyników testu na obecność wirusa HIV) rozcinają sobie delikatnie wnętrze dłoni lub przedramię, łącząc rozcięte miejsca nad rogiem, w którym jest już miód lub mocne piwo, krew powoli splywa do rogu mieszając się z alkoholem. Potem bracia krwi wypijają zawartość lub wylewają ją na ziemię.

Braterstwo krwi nakłada obowiązek zapraszania drugiej strony do wspólnego picia. Loki podczas klótni z bogami na uczcie u Ægira, kiedy odmówiono mu poczęstunku, przypomina Odynowi ich przysięgę braterstwa krwi, która zobowiązuje do określonych zachowań:

*Czy pomnisz, Odynie, jak – dawno temu –
Zmieszaliśmy naszą krew?
Przysięgłeś, że piwa nie wypijesz,
Jeśli obu nam nie podadzą [Lokasenna 9].*

Kto pić nie powinien

Godi, czyli kapłan, zawsze powinien być nieskazitelny pod względem etycznym. Nie jest wskazane więc, aby się upijał podczas prowadzonych przez siebie rytuałów. Nie może upijać się też przed rytuałem, aby bogowie nie poczuli się obrażeni, że pije się bez nich. Dozwolone jest, aby podczas *symbol* kapłan wypił do trzech niewielkich "kolejek". Całkowity zakaz spożywania alkoholu mają *godi* należący do The Troth, gdy spotykają się z przedstawicielami innych religii.

Wyznawcy Asatru, choć alkohol pełni w ich rytuałach ważną rolę, to jednak niekiedy przypominają sobie słowa *Havamal* przestrzegające, że należy pić z umiarem:

11. *Pożyteczniejszego brzemienia
Człowiek nie dźwiga w podróży
Niż niezmierna mądrość;
Wiktu gorszego nie masz na drogę
Niż pełna beczka piwa.*
12. *Nie tak dobre, jak mówią,
Piwo dla ludzkich jest pokoleń,*

- Bo tym mniej ma – im więcej pije –
Zdrowego rozumu człowiek.*
13. *Leniwie "złej pamięci żuraw" nad pijakami lata,
Kradnie ludziom ducha.
Tego ptaka pióra mnie spętały
W grodzie Gunnlody.*
14. *Pijany byłem, jak bydle pijany
W domu mędrca Fjalara.
Wtedy jest piwo najlepsze,
Gdy gość odzyskuje swój rozum z powrotem.*
17. *Gapi się gbur, gdy wśród ludzi się znajdzie,
Przechwala się wielce – albo drzemie;
Wszystko przepadło, gdy łyk piwa połknie,
Skończył się rozum biedaka.*
19. *Nie trzymaj się kielicha, pij miód w miarę,
Mów mądrze albo milcz;
Za złe obyczaje nie zgani cię nikt,
Gdy położysz się rychło do łoża.*

Może to być zinterpretowane w ten sposób, że spożywanie alkoholu, a nawet upijanie się podczas rytuałów jest dozwolone, gdyż dzięki temu ludzie nawiązują łączność z bogami. Jednak w życiu codziennym alkohol raczej szkodzi, niż pomaga.

Podsumowanie

Wikingowie znani byli z zamięłowania do miodu i piwa, a sagi pełne są opisów pijatyk i różnych wynikających z nich waśni i nieporozumień. Wiadać jednak, że nie to jest powodem, dla którego wyznawcy Asatru tak chętnie sięgają po alkohol. Spożywanie alkoholu podczas rytuałów ma według nich połączyć świąty ludzi i bogów – tym łącznikiem jest róg jako odwzorowanie Studni Przeznaczenia. Sam alkohol, wprowadzając w stan upojenia, daje lepszy wgląd w rzeczywistość nadnaturalną, co wynika jasno ze sposobu wznoszenia toastów podczas rytuałów symbol.

Jest to pomysł inspirowany przez źródła średniowieczne (opowieść o Kvasirze, opisy uczt w Walhalli), ale niewiele mający wspólnego z pierwotnym skandynawskim pogaństwem. W nielicznych znanych opisach pogańskich rytuałów alkohol nie pojawia się, a w Hávamál wprost mowa o jego

negatywnych skutkach. Natomiast z pewnością piwo i miód były bardzo przez Wikingów cenione w życiu codziennym, często zresztą przysparzając kłopotów. Także bogowie skandynawscy w mitach nie są przedstawiani jako abstynenci: podkreślić jednak trzeba, że mit nie jest tożsamy z rytuałem, nawet jeśli one ze sobą współistnieją.

Jest dość prawdopodobne, że współcześni wyznawcy Asatru dokonali pewnej manipulacji, interpretując tradycję w sposób dla siebie wygodny i zamilowanie do zakrapianych biesiad sankcjonując religijnie. Nie można się zresztą temu dziwić, przecież każdy lubi siedzieć przy suto zastawionym stole, ze smacznym trunkiem w naczyniu i snuć miłe pogawędki w gronie rodziny i najbliższych przyjaciół. Neopoganie dają temu oprawę religijną, w bardzo interesujący sposób wykorzystując średniowieczne źródła, a jednocześnie budując poczucie wspólnoty tu i teraz.

Bibliografia

- Our Troth*, red. E. Thorsson – K. Gundarsson, Seattle 1994.
- Snorri Sturluson**, *The Prose Edda*, tłum. J.I. Young, Cambridge 1954.
- Edda Poetycka*, tłum. A. Załuska–Strömberg, Wrocław 1986.
- L. **Reimer–Muller**, *Nordic, Teutonic, Odinic, Alcoholic*, "Asatru Today" 2:1994.
- W. **von Dauster**, *Simple Mead, or How to Make the Drink of the Gods with a Minimum of Pain*, "Mountain Thunder" 3:1992.
- K. **Gundarsson**, *Making the Drinking Horn*, "Mountain Thunder" 8:1993.
- K. **Gundarsson**, *Heathen Idolatry: On the Making, Care and Feeding of God–Images* [Internet].
- Auntie Audhumla**, *Guide to Norse Feasting* [Internet].
- A. **Soltysiak**, *Ścieżka Asatru*, "The Peculiarity of Man" 4:1999a, ss. 241–294.
- A. **Soltysiak**, *Blót i Symbol*, [w:] "Antropologia religii. Wybór esejów", t. 1, red. M. Ziółkowski, Warszawa 1999b, ss. 133–144.
- A. **Soltysiak**, *Piękno w świecie Wikingów*, "The Peculiarity of Man" 7:2002, ss. 243–254.